

Scenariusz widowiska: „Bajeczki z morałem – wychowawcy - wychowankom”

OSOBY:

1. NARRATOR – ORGANIZATOR
2. CZERWONY KAPTUREK
3. WILK
4. LEŚNICZY
5. SZEWC I
6. SZEWC II
7. KRÓLOWA ŚNIEGU
8. DOBOSZ
9. KOPCIUSZEK
10. SIOSTRA I
11. SIOSTRA II
12. WRÓŻKA

DEKORACJE: Las, Chatka

EPIZOD I

NARRATOR:

**Pewnego razu, dnia pogodnego
Wszedł Czerwony Kapturek
Do lasu ciemnego.**

**Dźwigało dziewczę kosz wiktuałów,
Szło do chorej babci,
Którą wszystko bolało.**

KAPTUREK spaceruje; pojawia się WILK:

**Witaj piękna panienko!
Do twarzy ci z tą czerwoną sukienką.**

CZERWONY KAPTUREK:

**Taki komplement bardzo cieszy,
Szkoda, że muszę się spieszyć...**

WILK:

**Chodź na polankę ze mną
Kwiatami cię obsypię...
Poczujesz się królewną...**

Przez scenę przemaszerowują SZEWCY śpiewając:

**„Wędrowali Szewcy przez zielony las,
Nie mieli pieniędzy, ale mieli czas.
Wędrowali rypcium pypcium
I śpiewali rypcium pypcium.
Nie mieli pieniędzy, ale mieli czas.”**

WILK:

**Jaką piękną masz czapeczkę!
Pokaż, pokaz Słoneczko,
Co pięknego masz jeszcze?**

KAPTUREK przestraszony:

**Smakołyków mam koszyk,
Poczęstuj się, proszę.**

WILK jedząc:

**Pyszności, wspaniałości! Uch!
Tej panny już nie połknę,
Z przeżarcia boli mnie brzuch.**

Pojawia się LEŚNICZY:

**Tu jesteś Bestio! Złapałem cię!
Do Kapturka:
On pożarł twoją babcię!
A ciebie czemu nie?!**

KAPTUREK łapie się za głowę i wybiega. LEŚNICZY ciągnie WILKA za kotarę.

SZEWCY: tak, jak poprzednio.

EPIZOD II

KRÓLOWA ŚNIEGU wbiega i nieruchomieje.

NARRATOR:

**A oto Królowa Śniegu
Co zamarzła w biegu.**

Pojawia się WILK; obchodzi KRÓLOWĄ dokoła, podziwia:

**Jaka piękna pani lodowa!
Przy niej Kapturek się chowa!
Zimna, zakonserwowana...
Przechowam ją do rana.
Jak rano zgłodnieję,
To sobie podgrzeję!**

NARRATOR:

**A dla was, przyszłe Królowe
Podsumowanie gotowe:**

KRÓLOWA ŚNIEGU:

**Dbaj o siebie, kochana,
Masz szansę przetrwać do rana!**

SZEWCY: tak jak poprzednio.

EPIZOD III

NARRATOR:

**Teraz bajka dobrze znana,
Chociaż nieco pozmieniana,
O Kopciuszku (wchodzi Kopciuszek)
Pasierbicy wrednej Baby
I dwóch Siostrach niczym żaby. (stają po obu stronach Kopciuszka)**

DOBOSZ bębniąc w bęben:

Ogłaszamy wszystkim, wszędzie:

**Wielki bal wieczorem będzie.
Szykujcie się panny do wzięcia,
Przybywajcie na zamek Księcia!
Odchodzi.**

SIOSTRY się stroją, przeglądają lusterkach...

KOPCIUSZEK:

**Siostry pięknie wystrojone...
Księżę dziś wybierze żonę!**

NARRATOR:

**W przypadku Kopciuszka
Ważną rolę odegrała Wróżka.**

WRÓŻKA:

**Jak robota ci się znudzi,
Wychodź do ludzi!**

WRÓŻKA i KOPCIUSZEK dyskretnie się oddalają, SIOSTRY nadal w lusterkach.

NARRATOR kontynuuje:

**Potem był bal... i pantofelek...
Bajka skończyła się weselem.
Kopciuszek i Księżę długo żyli
I okropnie się nudzili.**

SZEWCY: tak, jak poprzednio; okrążają SIOSTRY, biorą je pod rękę
I kończą piosenkę razem maszerując.

NARRATOR:

**Dwie zaś Siostry z wielką stopą
Wpadły biednym Szewcom w oko.**

**Że umiały dobrze liczyć,
Wsparty biznes obuwniczy.
Dzielni Szewcy z żoneczkami
Jeżdżą teraz karetami.**

WSZYSCY wracają na scenę.

NARRATOR:

**Że nie znajdzie księcia,
Każda panna w strachu...
Lecz lepszy wróbel w garści
Niż kanarek na dachu!**

SIOSTRA I:

**Nie szukaj na siłę księcia,
Każdy chłopak jest do wzięcia.**

SIOSTRA II:

**Nie rozglądaj się za Wróżką czy Księciem,
Chwytaj sprawy w swoje ręce!**

KOPCIUSZEK lub KRÓLOWA ŚNIEGU:

**A Ty chłopczyno
nie musisz być Księciem.
Wystarczy, że znajdziesz
Dobre zajęcie!**

WSZYSCY się kłaniają lub schodzą ze sceny maszerując i śpiewając: „Wędrowali Szewcy...”

Koniec

Opracowała: Dorota Pęksyk